

Wygrana grajewskiej Warmii w trzeciej kolejce IV Ligi

Dopiero w trzeciej kolejce IV ligi grajewska Warmia zwyciężyła i zdobyła pierwsze punkty ważne dla ligowej tabeli. Sam mecz, jak powiedział tuż po końcowym gwizdku sędziego Artur Dakowicz – trener miejscowych, „nie był ładny, ale liczy się wygrana”.

Początek meczu był wręcz wymarzony dla gospodarzy. Tuż po pierwszym gwizdku ruszyli do przodu i piłkę na lewą stronę do Mateusza Cybulskiego zagrywa Paweł Sypytkowski. Mateusz zagrywa w pole karne do Piotra Chylińskiego, który spokojnie wbija piłkę do siatki i Warmia obejmuje już w 50. sekundzie prowadzenie. Warmia ponownie zagroziła gościom dopiero w 24. minucie, kiedy to w nogi bramkarza strzela Przemysław Zarzecki. Trzy minuty później było już 2:0. Rafał Kozikowski pięknie zagrywa prostopadłą piłkę do Chylińskiego, który popędził w pole karne i strzela swą drugą bramkę spokojnie uderzając obok bramkarza. W 37. minucie dobrą okazję zmarnował Kozikowski strzelając w poprzeczkę. Michałowo odpowiedziało w 39. minucie, kiedy to silny strzał Macieja Kondrackiego z trudem broni Krzysztof Gieniusz.

Po przerwie kilka dobrych okazji gospodarzy do podwyższenia wyniku. Tuż po gwizdku Chyliński strzela z rogu pola karnego, a bramkarz wybija piłkę na rzut różny. W odpowiedzi wrzutkę w pole karne gości pewnie łapie bramkarz. W 65. minucie Chyliński wpada w pole karne i podaje piłkę do Sypytkowskiego. Ten spokojnie ją przyjmuje i strzela obok bramkarza trzecią bramkę. Za chwilę ponownie Chyliński w polu karnym, strzela, ale Robert Kucharczyk wybija piłkę na rzut różny. Po rogu jego strzał przechodzi tuż nad poprzeczką. W 71. minucie wielkie zamieszanie w polu karnym gości, ale nikt nie doszedł do piłki przechodzącej przez pole karne. Kilka minut później po wrzutce Sypytkowskiego Kozikowski strzela głową nad poprzeczką. W 80. minucie jedna z nielicznych kontr gości kończy się stratą piłki w polu karnym przez Grabowskiego. Za chwilę Kondracki strzela w ręce bramkarza. W doliczonym czasie gry Emil Doroszko mając niemal pustą bramkę strzela wysoko nad poprzeczką i to gospodarze cieszyli się z wyniku.

Już po meczu bardzo zadowoloną minę miał trener Warmii – Artur Dakowicz „dziś mocno zmieniliśmy taktykę na ten mecz i przyniosło to dobry efekt. Do tego szybko zdobyta bramka ustawiła niejako spotkanie. Dziś zaskoczyła skuteczność. Mieliśmy też sporo dobrych okazji do podwyższenia wyniku. Szkoda kilku dobrych sytuacji. Sam mecz nie był ładny, ale w szatni powiedziałem moim zawodnikom, że liczy się tylko zwycięstwo, a nie styl. I to dziś osiągnęliśmy. Powoli przestawiamy się na atak pozycyjny. Idzie to z oporami ale efekt przyjdzie już wkrótce. Dzięki zawodnikom za ich walkę.”

Teraz przed Warmią aż dwa mecze u siebie i kolejną okazję do powiększenia liczby punktów.

WARMIA GRAJEWO – KS MICHAŁOWO 3 : 0 (2:0)

Bramki: 1 : 0 – Piotr Chyliński 1, 2 : 0 – Piotr Chyliński 27, 3 : 0 – Paweł Sypytkowski 65.

WARMIA: Gieniusz – Mirva (90 Groszyk), Stankiewicz, Krupa, Edison, Domurat, Kozikowski (84 Polakowski), Zarzecki, Sypytkowski, Cybulski, Chyliński (76 Kondratowicz). Trener: Artur Dakowicz.

KS MICHAŁOWO: Kucharczyk – Koźlik, Bernatowicz, Gajewski, Małyszko, Tchórznicki, D. Konończuk (46 Ł. Konończuk), M. Tomczyk (63 Owerczuk), K. Tomczyk (87 Doroszko), Grabowski, Kondracki. Trener: Grzegorz Szymański.

Żółte kartki: Domurat, Cybulski (Warmia) – Tchórznicki, M. Tomczyk, K. Tomczyk (KS Michałowo).

Sędziowali: Szymon Szymajda jako główny oraz Przemysław Nowik i Maciej Roszkowski (Kolegium Sędziów Podlaskiego ZPN).

